

Zamówiono 200 mln amunicji przeciw Amerykanom

19 września 2012

Nowe zamówienie zwiększy zapasy do 1,4 miliarda sztuk. DHS, czyli Department of Homeland Security (Departament Narodowego Bezpieczeństwa), jest tworem powstałym po operacji fałszywej flagi, 911. W swoim charakterze przypomina nazistowskie Gestapo i widać coraz wyraźniej, że nie jest to przypadek. Z bezpieczeństwem nie ma nic wspólnego, raczej można go kojarzyć z terrorem przeciwko Amerykanom.

Kontrowersje budzi nie tylko ilość zamówionej amunicji, ale przede wszystkim rodzaj. Ostatnio zamówione 200 mln sztuk naboju kalibru 0,308 są używane przez wysoko kwalifikowanych snajperów. Średnia skuteczność snajperów wynosi 1,3 naboju na 1 zabitego. W marcu zamówiono 450 mn sztuk amunicji kalibru 0,40, tzw. hollow point, zbliżonej do zakazanej przez prawo międzynarodowe dum-dum. Amunicja ta powoduje rozległe zniszczenia organów. Zachodzi więc pytanie po co potrzebna jest taka amunicja i to w takiej ilości agencji, która ma bronić bezpieczeństwa Amerykanów. Tłumaczenie, że ma służyć do celów treningowych jest niedorzeczne.

Następne zamówienie, 750 milionów sztuk, dotyczyło amunicji, która może zabijać przez ściany. Zamówiono też w dużej ilości stroje ochronne na zamieszki oraz specjalne kuloodporne budki ze światłami sygnalizacyjnymi Stop & Go. Jednocześnie Amerykanom coraz trudniej jest kupić zwykłą amunicję, jeśli zamawiają jej więcej, to od razu są zastraszani.

DHS odmawia udzielenia wyjaśnień na temat tego horrendalnego zamówienia, blokuje też informacje na ten temat w mediach tzw. mainstreamowych. Ewidentnie pod naciskiem rządu media dezinformują, zaniżają 8 tysięcy razy (!) ilość zamówionej amunicji do 174 tysięcy. Zarówno Associated Press, jak i inne

agencje biorą udział w tej konspiracji, twierdząc, że podawana przez alternatywne źródła ilość jest paranoją.

W zeszłym roku szefowa DHS, Janet Napolitano, wydała zarządzenia na wypadek masowego napływu imigrantów do USA, by przygotować się do ich odprawy oraz pobytu. Wygląda to na przygotowanie do inwazji na USA.

Z kolei, z armii USA wydostał się podręcznik "Civil Disturbance Operations" – opisujący szczegółowo działania wojska w przypadku zamieszek, konfiskatę broni, a nawet sposoby mordowania Amerykanów podczas tych zamieszek. Np. na stronie 20 jest wyraźnie napisane, że w przypadku dysydentów „nie będzie strzału ostrzegawczego”. Przeciwno protestującym zaleca się użycie takich rodzajów broni jak granaty. Użyta zostanie też broń obezwładniająca i działka wodne.

Na podstawie: [Infowars](#)

Źródło: [Monitor Polski](#)